

POSIELSTWO POLSKIE

Rzym, dnia 11 listopada 192

PRZY KWIRYNALE

Rzym.

H.D.P. 2260/20

SPRAWOZDANIE PRASOWE

No 45.

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH

ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L. Dz. \_\_\_\_\_ dnia \_\_\_\_ / \_\_\_\_ 19\_\_ r.

załącz. Wydział \_\_\_\_\_

## ROKOWANIA Z JUGOSŁOWIANAMI.

Prasa naogół nie żywiła wiele optymizmu co do rezultatów per-  
 traktacji. Wyrażają pewne nadzieje <sup>ministerjalne</sup> "Stampa" i "Tempo" <sup>Messanero</sup> i "Avanti"  
 pragnie jak najszybszej likwidacji kwestji sárjatyckiej i wyraża  
 pewność, że Rząd jest zdecydowany na wyrzeczenie się Dalmacji, któ-  
 ra zdaniem dziennika jest rzeczą najzupełniej śmieszną. "Idea Naziona-  
 nale" popierana przez organ faszistów "Popolo d'Italia i inne dzienniki  
 o zabarwieniu nacjonalistycznym uważa rokowania za ~~"tentative inutile"~~  
 (niepotrzebne <sup>bezumowny minister</sup> <sup>argentyński</sup>) oskarża Giolottiego, że chce popieścić zli-  
 kwidować kwestję <sup>arżajnych</sup> ze szkód interesów narodowych i grozi obaleniem  
 gabinetu w razie ustępstw. Organ nacjonalistyczny podaje też wersję,  
 że hr. Sforza i min. Bonomi (do którego wyraża wielkie zaufanie) również  
 mają pesymistyczną opinię co do rezultatu rokowań i godzą się na nie z  
 jedynie w celu wykazania dobrej woli Włoch <sup>arżajnych</sup> sprzymierzonych i samych  
 Jugosłowianów. "Idea Nazionale" domaga się, aby rokowania te w każdym  
 razie były ostatnimi, i aby, gdy nie dadzą pożądaných rezultatów, przy-  
 stąpiono natychmiast do zastosowania Paktu Londyńskiego. Dziennik ten  
 z ponowioną siłą atakuje Giolitti'ego, a także hr. Sforza, którego  
 uważa za niekompetentnego. Opinia partji ludowej i jej organu "Cor-  
 riere d'Italia" zbliża się do poglądów dzienników ministerjalnych,  
 uważa



uważa wyrzeczenie się Dalmacji za konieczne i domaga się jedynie autonomji dla mniejszości Włoskich. Jednak na łamach organu katolickiego ukazuje się artykuł pisał Nava przeciwny tezie dziennika i żądający zapewnienia Włochom supremacji na Adriatyku, do czego nieodzownem jest posiadanie Dalmacji. Prasa znajduje naogół, że Jugosławianie pozostają nadal nieprzejednanymi i gotowi są jedynie na ustąpienie terytorjum "Monte Nevoso" — jak tego dowodzi brak pośród delegatów jugosłowiańskich przedstawiciela Słowenów.

"La Tribuna" z dn. 6/9 ogłasza gwałtowny artykuł Rastignac'a, skierowany przeciw Wilsonowi p.t. "Un nemico d'Italia" (Wróg Włoch) i w związku z rokowaniami. Autor konkluduje: Ponieważ Wilson upadł, a Wilsonizm został obalony, należy przywrócić naturalny stan rzeczy: to zn. Przywrócić rewandykacjom włoskim ich treść idealną i materialną odpowiadającą ofiarom i poświęceniom wojny. Należy przywrócić prawom włoskim tę siłę, jaką samowola (Wilsona) im odjęła.

"Giornale d'Italia" z dn. 6/9 ostrega, że jakiekolwiek ustępstwa wywołałyby poważne komplikacje wewnętrzne, i mogłyby doprowadzić do upadku gabinetu. Niema zresztą żadnej potrzeby czynienia ustępstw, albowiem sytuacja międzynarodowa przez wybór Hardinga niezmiernie się polepszyła w stosunku do Włoch.

"Il Tempo" z dnia 6.XI oświadcza, że Włochy dziś są zjednoczone dzięki Giolitti'emu, a opinja publiczna wypowiedziała się wyraźnie co do rewandykacji. Z tymi faktami powinni się liczyć Jugosłowianie. Włochy są przygotowane na wszelką ewentualność.

"Il Secolo" z dnia 5.XI w artykule p.t. "Harding i Europa" oświadcza, że błędnymi są przekonania jakoby zwycięstwo republikanów było wielką korzyścią dla Włoch. W najlepszym razie korzyść ta będzie negatywną. Harding i republikanie nie wezmą do serca interesów włoskich i zachowają się wobec nich obojętnie.

~~Przekazanie do archiwum 7.XI 1918 r. Instytut Archiwów Nowy Jork~~  
~~Przekazanie do archiwum 7.XI 1918 r. Instytut Archiwów Nowy Jork~~  
~~Przekazanie do archiwum 7.XI 1918 r. Instytut Archiwów Nowy Jork~~



Rokowania rozpoczęły się dn. 9. b.m. w Santa Margherita Ligure. Większość dzienników włoskich zaznacza, że tak rząd jugo-słowiański jak i jego delegaci byli dokładnie powiadomieni jeszcze przed wyjazdem z Belgradu o maksymalnym ustępstwie włoskich oraz o tym, że po ewentualnym serwowaniu rokowania ponowione nie będą.

Minimalny program rewandykacji włoskich przedstawiony przez hr. Sforzę i ministra Bonomi'ego, zdaniem "Secolo", zawiera następujące żądania:

- 1) Pewna granica lądowa opierająca się o system strategiczny góry Monte Nevoso, wraz z koleją San Pietro
- 2) Absolutna niepodległość "corpus separatum" Fiume
- 3) Łączność terytorjalna między Włochami a wolnym państwem Fiume
- 4) Przystąpienie do Włoch miasta dalmatyńskiego Zara, wysp Cherso, Lissa, Lussak i Lagosta oraz udzielenie gwarancji autonomicznych dla środowisk włoskich w Dalmacji.

Przedstawiając ten program delegaci włoscy położyli nacisk na kwestję granicy strategicznej Monte Nevoso i na konieczność łączności terytorjalnej z Fiume, przyczem minister Bonomi starał się szczególnie wykazać, że żądana granica strategiczna jest tylko obronna i nie przedstawia wartości ofensywnej.

Delegaci jugo-słowiańscy w odpowiedzi przedstawili kontr-proponycję następującej treści:

- a) Linja pośrednia między demarkacją paktu londyńskiego a linią wyznaczoną przez Lloyd'a George'a. Przystąpienie Jugosławji sągrybia Idriji i Longonatico obecnie z okręgiem Vołosca. Ustąpienie Włochom węzła kolejowego "San Pietro".
- b) Przystąpienie Jugosławji systemu "Monte Nevoso".
- c) Przystąpienie Jugosławji miasta Zara, której zostanie udzielona ze strony jugosłowiańskiej autonomia administracyjna.

Z oświadczeń delegatów jugosłowiańskich wynikało też, że żądają się wysp Dalmatyńskich.

Wobec takiego



Wobec takiego stanowiska Trumbicza i Venizelasa prasa włoska przewi-  
duje rychłe zerwanie rokowań, albowiem delegacji włoscy wykluczają możli-  
wość jakiegokolwiek dalszych ustępstw. Niewiele zmienia sytuację dalsze us-  
tępstwo Jugosłowian, którzy wrzekają się "Monte Navoso", rządzący jednak, dla  
swego państwa terytorjum otaczającego tę górę. "Giornale d' Italia" a szcze-  
gólniej "Idaia Nazionale" wyrażają wielkie zadowolenie z powodu prawdo-  
podobnego zerwania rokowań, albowiem uważają, że wtedy Włochy zrealizują,  
nieodrocznie im, - zdaniem tych dzienników - Dalmację.

Dzienniki wieczorne z dnia 10/XI podają komunikat z Belgradu, donoszą-  
cy, że został zawarty układ między obu delegacjami na podstawie przyzna-  
nia wszystkich rewendykacji włoskich. "Giornale d' Italia" podaje tę wie-  
domość oświadczając, że jest to zmiana nagła i nieprzewidziana, że Jugosłowia-  
nie powetują sobie straty na / Albanji i Czarnogórze. W związku z tą wido-  
mością jest nagły wyjazd Giolitti' ego do S. Margherita Ligure na wezwanie  
delegacji włoskiej.

Dzienniki poranne z dnia 11/XI - podają dalsze szczegóły, z których  
jasno wynika, że układ został przyjęty przez Jugosłowian i wrótce zostanie  
podpisany przez obie strony. Drobne poprawki na korzyść Jugosłowian pole-  
gają na ustąpieniu części Zagłębia Longatico oraz części okolicy Castua.  
Rząd jugosłowiański godzi się na przyznanie obywatelstwa włoskiego pragną-  
cym tego Dalmatyncom, przyczeran jednak zachowają oni wszelkie prawa przysłu-  
gujące obywatelom jugosłowiańskim. Układ zostanie uzupełniony przez konwen-  
cję ekonomiczną. Hr. Sforza oświadczył korespondentowi Messaggero, że układ  
w zasadzie jest już zawarty. Minister przyznaje, że strata Dalmacji jest  
bardzo bolesną dla Włoch, lecz dodaje: "nie powinniśmy zapominać, że w gra-  
nicach włoskich pozostaje około 1/2 miliona Jugosłowian; powinniśmy też  
wytworzyć stosunki wiecznej przyjaźni z naszymi sąsiadami."

Brak jeszcze szczególnych komentarzy dzienników. Messaggero uważa  
układ za wielki sukces dyplomatyczny ministrów Sforza i Bonomi'ego; uzyska-  
li oni maksimum tego, co można było uzyskać przez bezpośrednie rokowania.  
Tempo widzi w zawarciu układu wielkie zwycięstwo polityki Giolitti'ego.  
"Giornale d' Italia" wcale nie jest zadowolony z wyników rokowań, jedyną powo-  
dą



sądzi, że układ dzisiejszy chociaż nieważewalnijący jest w każdym razie daleko lepszym od poprzednich projektów Wilsona, Tardieau i Nitti'ego.

Rząd i Parlament .

"La Tribune" z dnia 9/XI ogłasza wywiad z Giolittim. Wywiad ten ma zastąpić oświadczenia rządowe przy otwarciu Izby, które ma nastąpić w dniu 10/XI. Giolitti, na zapytanie dziennikarskie w tym sensie odpowiada w tym sensie, że z powodu koniecznej rezerwy wobec rokowań z Jugosławianami, oraz trwania w dalszym ciągu obrad komisji parycyjnej, dotyczących stosunków pracy i kapitału, rząd nie będzie czynił narazie żadnych oświadczeń, a dyskusja uszyteczna będzie się mogła rozpocząć dopiero na podstawie ewentualnych konkretnych rezultatów i obrotu jakiejś sprawy w tym względzie; oraz gdy będą wiadome wyniki wyborów administracyjnych. Rząd przedstawi dalsze projekty ustaw w duchu polityki zapoczątkowanej polityki finansowej, dążącej do odbudowania narodowego, <sup>1/</sup>usmierzenia wewnętrznej walki społecznej. Na wzmiankę dziennikarską co do prądów dążących do zmiany ustroju społecznego, rzekomo koniecznej, celem przeprowadzenia reform społecznych, prezydent ministrów wyraża swoje wielokrotnie już wypowiedziane przekonanie, że ustroj obecny pozwala na wszelkie jaknajdalej idące reformy; większość Włochów, zdaniem Prezydenta, ma podobną opinię, dowodzi tego mała liczba republikanów. "Republiki zresztą - zaznacza Giolitti - w krajach niebogatych mogłyby poszukiwać do zmasakrowania plutokracji." Poruszając kwestję manifestacji patriotycznych, Giolitti wyraża głęboką ufność, że Włochy przewycięsą wszelkie trudności zagradzającą drogę ku odbudowaniu, o ile wszystkie siły narodowe będą współdziałały w tym celu. Prezydent Ministrów piętnuje jednak w ostrych słowach tych, którzy powodowani egoizmem posługują się wszelkimi środkami, aby wywieść kapitały zagranicę i ukryć je przed opodatkowaniem. Tego rodzaju niepatriotyczne czyny rząd będzie prześladował z całą energią. Mówiąc o gwałtach i bezprawiach tu i owdzie popełnianych, Giolitti zaznacza, że są one spuścizną po wojnie, że odpowiedzialność za nie spada na obie strony. Rząd z tem większą energią będzie mógł im przeciwdziałać, im więcej



sarządzeniami ustawowemi dowiedzie, że pracuje nad zaprowadzeniem sprawi  
wosci społecznej dla całego narodu.

Izba otwiera się w warunkach korzystnych dla Gabinetu: mieszeczanstwo  
ocknęło się z uspicnia, partje konstytucyjne, liberalno demokratyczne za-  
cząły pracować z energją. A jednocześnie się we wspólnej reakcji przeciw ten-  
dencjom rewolucyjnym odniosły wiele poważnych zwycięstw przy wyborach admi-  
nistracyjnych. W obozie socjalistycznym nurtuje wiele prądów sprzecznych,  
groźne rozłamem, które go trudno będzie <sup>zjednoczyć</sup> ~~uniknąć~~; przyciemna tendencja refor-  
mistyczna zdobywa coraz więcej zwolenników. Z drugiej strony uwidatnił  
się rozłam między socjalistami i anarchistami: aresztowanie Malatesty i in-  
nych anarchistów zostało przyjęte prawie że z obojętnością przez masy so-  
cjalistyczne. Rząd spodziewa się przeprowadzić bez wielkiej trudności usta-  
wę dotyczącą podwyżki ceny chleba, która, jak wiadomo była jedną z przy-  
czyn upadku gabinetu Nitti' ego. Ludowcy, którzy ponieśli wiele dotkliwych  
klęsk przy wyborach administracyjnych, wcale nie są skłonni do opozycji i  
pójdą prawdopodobnie ręką w rękę z rządem. Ewentualna opozycja tywiołów  
sympatyzujących z nacjonalizmem (autentyczna grupa nacjonalistów jest  
znikoma mała) nie ma szans powodzenia, tembardziej, że program rokowań z  
Jugosłowianami spotyka się naogół z aprobatą opinji publicznej. Co się zaś  
tyczy polityki zagranicznej, to można powiedzieć, że sytuacja międzynaro-  
dowa, dzięki zwycięstwom Hardinga i zmienionemu stanowisku Francji i Anglii  
zdaje się być korzystniejszą dla Włoch.

Obchody Izby rozpoczynają się komemoracją pośmiertną kilku posłów, mi-  
ędzy innymi socjalisty Scarabelle, zabitego w Veronie, wybuchem bomby, któ-  
rą rzekomo zamierzał rzucić na demonstrantów nacjonalistycznych oblężających  
ratusz i sądujących sędzię zatkniętego na ratuszu czerwonego sztandaru.

Dalsze przemówienie posłów dotyczy reformy wyborów administracyjnych  
na którą należą ludowcy. Posłowie ludowców Cappa i Tangorra domagają się  
integralnego zastosowania systemu proporcjonalnego do wyborów administracyj-  
nych, socjalista zaś Maccotti pragnie, aby ten system zastosowano z pewnemi  
ograniczeniami. Poseł Mancini stawia wniosek odłożenia dyskusji nad reformą  
jak o nieaktualnej. Wniosek ten upada, zostaje zaś uchwalony wniosek Podsekre-  
taryusza Izby, który proponuje odroczenie dyskusji nad reformą do czasu, gdy  
będzie ona już nieaktualna.

ARC  
New York



targa Stanu Corradini' ego , proponujący zamknięcie dyskusji ogólnej nad reformą i przystąpienie do debat nad poszczególnymi paragrafami.

Po odczytanie interpelacji poseł socjalista Musatti przedstawia wniosek w sprawie polityki wewnętrznej następującej treści: "Izba potępiła politykę wewnętrzną rządu, jako dążącą do zwalczania postępu i wzniesienia się proletariatu, a to w duchu reakcyjnym i w sprzeczności z bieżącym momentem historycznym." Prezydent Ministrów odpowiadając wnioskodawcy zaznacza, że z powodu koniecznego natychmiastowego wyjazdu do Santa Margherita Ligure może się zgodzić na dyskusję nad wnioskiem dopiero po powrocie.

Rząd przedstawi Izbie projekt ustawy, który postanawia podwyższenie cen chleba, wstawić dodatkowe podatki i wydać dokładne rozporządzenia co do reorganizacji uprawy zboża. Cena chleba zostaje podniesioną o jedną lirę na lir. 1,40 za kilogram. Dodatkowe podatki dotyczą przedmiotów zbytku, dochodów rentowych i dalszego obciążenia majątku. Między innymi zostaje nakazany podatek na wino w wysokości ½ lir. 0,30 na litr. Podatki te w rezultacie mają przynieść 1920 milionów, które łącznie z 2.726 milionami pochodzącymi z podwyżki ceny chleba osiągną sumę 4 miliardów i 700 milionów lir. Dzienniki przypuszczają, że wpłynięcie to niesawodnie na polepszenie kursu waluty włoskiej.

Minister Pracy Labrie a przedstawił Parlamentowi uchwalony na Radzie Ministrów projekt reformy Rady Pracy ( Consiglio del Lavoro). Krajowa Rada Pracy będzie się opierać na Radach Pracy lokalnych, wybieranych parytalnie zśród pracodawców i robotników na zasadzie systemu proporcjonalnego. Rada dzieli się na 3 sekcje: a) przemysłu i transportów prywatnych, b) rolnictwa, c) sekcję pracowników państwowych. Ta ostatnia sekcja stanowi winną innowację projektu. W zasadzie Rada Pracy będzie stała ankietą nad warunkami ekonomicznymi kraju, celem wprowadzenia ulepszeń produkcji i odpowiedniejszego unormowania stosunków pomiędzy różnymi kategorjami producentów. Jedną z zasadniczych będzie funkcja arbitralna, jednakowoż nieobowiązkowa i tylko na sążanie stron.



"Avanti" ostro krytykuje projekt, zaznaczając że służy on jedynie dla "białych organizacji" przeważnie katolickich.

Wybory administracyjne

Dzienniki podają następujące wyniki wyborów administracyjnych (do 6 listopada 1929 r.)

*Handwritten red scribbles and numbers, possibly '2/10' and '2/10'.*

Dzielnice	Ilość gmin.	z większością			Procent		
		soctal.	ludowców	par.konstyt.	socj.lud.	p.konst.	
Piemonte	981	293	154	534	30	15,7	54,3
Veneto	725	219	338	168	30,2	46,6	23,2
Lombardia	1426	621	423	374	43,9	29,3	26,3
Liguria	249	41	116	162	16,5	18,5	65
Emilia	297	196	69	32	66	23	11
Toscana	251	143	49	59	57	19,5	23,5
Marche	236	75	50	111	31,7	21	47,3
Umbria	152	57	5	90	37,5	33,3	59,1
Lazio	210	65	38	107	31	18	51
Abruzzi	412	40	7	365	9,7	1,7	88,6
Campania	525	40	44	441	7,6	8,4	83,4
Basilicata	122	9	-	113	7,4	-	92,6
Puglia	214	49	6	160	23	3	74
Calabria	296	29	17	250	10	5,7	84,3
Sicilia	296	23	47	226	7,7	16	76,3
Sardinia	255	10	19	226	4	7,5	88,5
<b>Ogółem</b>	<b>6647</b>	<b>1915</b>	<b>1314</b>	<b>4418</b>	<b>22,8</b>	<b>19,75</b>	<b>51,45</b>

Dzienniki liberalno-demokratyczne podnoszą, że wyniki wyborów dowodzą istotnego obudzenia się mieszczaństwa, które zjednoczyło się na zasadzie programu antyrewolucyjnego i odbudowania ekonomicznego kraju i głosowało swą masę. W Rzymie, Turynie i Medjolanie głosowało przeszło 60 o/o, w ~~innych~~ miejscowościach ilość głosujących osiągnęła 86 o/o. Temu właśnie zainteresowaniu się należy przypisać zwycięstwa demokracji liberalnej, które ochroniły partje konstytucyjne od olbrzymiej klęski, albowiem gdyby brakło tego zainteresowania się zwycięstwo socjalistów byłoby przynajmniej. Socjalisci wykąsali całą energję i karność swych organizacji, uzyskując do tychczas mimo reakcji mieszczaństwa około 2000 gmin. Do dzisiaj jacyś wybo-  
rów mieli ono 300 gmin i liczyli na zdobycie co najmniej 3000, także ponie-

INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York



eli w pewnym stopniu klęskę; jeszcze dotkliwszą była klęska ludowców. Silnie oddziałał przykład z Rzymu, gdzie wyniki wyborów przedstawiają się następująco:

Partja konstytucyjna	39.352	głosów
Socjalisci	20.896	"
Ludowcy	15.956	"
Republikanie	5.101	"

Tak więc na Kapitolu partje konstytucyjne będą miały 66 przedstawicieli, socjalisci 16, ludowcy zaś będą wykluczeni. Dotkliwą klęskę ludowców w stolicy dzienniki przypisują sekretarzowi partji Don Sturzo, który zajął stanowisko nieprzejednane i nie pozwolił na wstąpienie katolików do bloku liberalno-demokratycznego. Należy zaznaczyć, że socjalisci w Rzymie uzyskali 20,896 głosów, co przedstawia się jako znaczny postęp w stosunku do 9.000 gł. uzyskanych w listopadzie w 1919 r. podczas wyborów do parlamentu. Socjaliści ponieśli bolesną porażkę w wybitnym centrum rewolucyjnym Turynie, gdzie jednak konstytucyjnie zwyciężyli większościąaledwie 700 głosów. Stało się to dzięki blokowi demokracji liberalnej z ludowcami. Socjaliści zdobyli Medjolan większością 3000 głosów; walka tam była nad wyraz zaciekłą; wreszcie, w innych większych centrach jak w Genui i Wenecji zostali oni przegłosowani, zdobyli zaś Bolonję i wiele ~~większych~~ mniejszych centrów przemysłowych. W konkluzji należy silnie podkreślić wyniki uzyskane przez liberalną demokrację, dowodzące silnej reakcji i rzeczywistego rozbudzenia się ducha narodowego.

MACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH

ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L: Dz. 273875 dnia 23 XI 1920 r.

załącz. Wydział

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York